



Samorządowy Informator GMINY BLIŻYN

Kwiecień 2010 r.

Rok II, Nr 12

Egzemplarz bezpłatny

W numerze m.in.:

- * „Bliżynianki” w „Zameczku”,
- * badania cieszyły się zainteresowaniem,
- * relacja z obrad Rady Gminy,
- * wywiad ze **Zdzisławem Kuźdubem**, szefem miejskim kieleckich strażaków,
- * **Ula Jędrzejczyk** wyróżniona,
- * **Jerzy Rams** o swoich pasjach filatelistycznych,
- * „O czym Jagiełło śnił w Bliżynie?”,
- * **Katyń! Pamiętamy!**
- * pamięci księdza Romana Kotlarza,
- * wystawa poświęcona Janowi Pawłowi II,
- * o szkolnej profilaktyce,
- * gimnazjaliści chcą wiedzieć o swoich przodkach,
- * gminne eliminacje turnieju pożarniczego,
- * ciekawe imprezy w „Zameczku”,
- * sukcesy naszych sportowców w Fałkowie

oraz inne, aktualne wydarzenia z życia gminy.

*Życząc spokojnych i wiosennych Świąt Wielkanocnych –
zapraszam do lektury!*

Jacenty Kita



*Życzymy Radosnych Świąt Wielkanocnych
wypełnionych nadzieją budzącą się do życia
wiosny i wiarą w sens życia.*

*Pogody w sercu i radości płynącej z faktu
Zmartwychwstania Pańskiego
oraz smacznego Świąconego w gronie
najbliższych osób*

szczerze życzą mieszkańcom Gminy Bliżyn

Przewodnicząca Rady Gminy

Anna Leżańska

i Wójt Gminy

Mariusz Walachnia



**BANK SPÓŁDZIELCZY
W SUCHEDNIOWIE**
ROK ZAŁOŻENIA 1909

Z okazji Świąt Wielkanocnych najserdeczniejsze życzenia zdrowia,
szczęścia, pogody ducha oraz wszelkiej pomyślności
składają



Zarząd i Pracownicy
Banku Spółdzielczego w Suchedniowie

Bliżynianki w „Zameczku”

Podczas drugiej edycji prezentacji rękodzieła i rzemiosła artystycznego w bliżyńskim „Zameczku” w dniu 6 marca prezentowały się nasze panie – artystki, i to w ilości piętnaście osób. Połączwszy to z pierwszą edycją pod nazwą „Bliżyniacy”, kiedy to prezentowali się panowie, daje to nam pełny obraz tego, jakim bogactwem artystycznym i rękodzielniczym odznacza się nasza gmina.



Otwarcia wystawy dokonała dyrektorka **Katarzyna Skarus** witając najpierw panie prezentujące swą twórczość: -Cieszę się, że niektóre z Was postanowiły wyjść z cienia – stwierdziła.



Powitała też gości: wójta **Mariusza Walachnię**, szefową bliżyńskiej Rady Gminy **Annę Leżańską**, jej zastępcę **Jerzego Ramsa**.

Wójt **M. Walachnia** nie krył satysfakcji z bogactwa naszej gminy w zakresie rękodzieła i rzemiosła artystycznego.- Myślę, że te pierwsze edycje Waszych prezentacji to dopiero początek. Musimy wyjść z tym szerzej, poza obszar gminy a nawet powiatu. Mamy się

przecież czym pochwalić. Jestem z Was dumny i zarazem wdzięczny za kultywowanie tych pięknych tradycji – powiedział. A jako, że Dzień Kobiet był w zanadru wójt złożył wszystkim paniom najpiękniejsze życzenia.



Wyrazy wdzięczności twórcom przekazała również **Anna Leżańska**.

Już tylko wspólne zdjęcie i można było podziwiać prezentowane prace przy lampce dobrego wina.



W dniu 6 marca swe prace prezentowały: **Helena Boczek, Monika Kamińska, Janina Kołek, Karolina Kołek, Ewa Kołodziejczyk, Danuta Kozłowska, Krystyna Kościelniak, Halina Miernik, Leokadia Okła, Halina Radzicka, Justyna Reguła, Anna Sieczka, Maria Trzebińska, Adela Walczak, Grażyna Wanat.**

Zarówno pierwsza, jak i druga edycja wystawy, zorganizowana została w ramach obchodów 600. lecia Bliżyna. Kolejne atrakcje przed nami!

Jacenty Kita
Prezentacja naszych twórców
na stronie 17.



APEL o szkodliwości wypalania traw

Rozpoczął się na dobre okres wiosennych porządków. Jedną z powszechniej stosowanych na terenie gminy Bliżyn „metod” porządkowania obejść gospodarczych jest wypalanie traw i pozostałości roślinnych. Jest to proceder wysoce niebezpieczny z punktu widzenia ochrony przeciwpożarowej. Tereny gminy Bliżyn ze względu na swoją specyfikę są wysoce zagrożone pożarami. Dlatego też Urząd Gminy w Bliżynie oraz Zarząd Oddziału Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Bliżynie przypominają o konieczności przestrzegania podstawowych zasad bezpieczeństwa pożarowego w szeroko i dobrze pojmowanym interesie społecznym.



Szanowni Mieszkańcy Gminy Bliżyn!

Jak pokazują strażackie statystyki od dłuższego okresu czasu na terenie gminy Bliżyn utrzymuje się wysoki wskaźnik ilości pożarów. W 2004 miało miejsce 69 pożarów, a w latach następnych odpowiednio: 2005 – 141, 2006 – 120 i 2007 – 112.

Duża ilość pożarów utrzymująca na przestrzeni ostatnich lat jest pochodną ogólnej charakterystyki pożarowej gminy, gdzie tereny leśne stanowią obecnie już ponad 70 % powierzchni. Dużą też część gminy zajmują nie użytkowane tereny rolnicze.

Z ogólnej liczby 112 pożarów, które miały miejsce na terenie gminy, aż 82 stanowiły pożary traw na nieużytkach oraz poboczach dróg, natomiast w lasach miały miejsce 23 pożary.

Wypalanie traw to powszechnie stosowana na terenie naszej gminy wyszukana „forma kultury agrarnej”. Ma to zazwyczaj miejsce wczesną wiosną i latem. Dzieje się tak, ponieważ wciąż funkcjonuje w społeczeństwie mit, że wypalanie traw poprawia jakość gleby, jest swoistym rodzajem jej nawożenia i użyźniania.

Powszechna praktyka robienia wiosennych porządków poprzez wypalanie traw w rejonie obejść gospodarczych ma najczęściej miejsce na terenie Bliżyna i w obrębie przyległych miejscowości oraz Mroczkowa i jego przysiółków.

Szanowni Mieszkańcy!

Ogień nie tylko zabija żyjące w tra-

wie zwierzęta i mikroorganizmy, ale także wyjaławia glebę. Ponowne przywrócenie właściwego stanu powierzchni ziemi jest skomplikowane i wymaga wielu nakładów.

Wypalanie traw w obrębie gospodarstw i na terenach przy-
leśnych to zjawisko niebezpieczne nie tylko dla środowiska naturalnego, ale również dla ludzi i ich dorobku. To często wstęp do groźnego pożaru.

Towarzyszący tym pożarom gęsty dym, jaki powstaje podczas wypalania traw w pobliżu dróg i szlaków komunikacyjnych, znacznie ogranicza widoczność, co w konsekwencji może stać się przyczyną kolizji i wypadków samochodowych. Niekontrolowany rozwój pożarów towarzyszący wypalaniu traw zwykle stanowi również zagrożenie dla osób wypalających. Dość często odnotowano w strażackich statystykach przypadki zejść śmiertelnych w takich okolicznościach.

Każdy pożar, to ogromne straty w środowisku naturalnym. To także wysokie koszty, które ponoszą Ochotnicze Straże Pożarne i Państwowa Straż Pożarna. Te ogromne sumy pokrywane są w końcowym rozrachunku z Budżetu Państwa, a to oznacza, że ostatecznie to my - całe społeczeństwo - ponosimy ciężar finansowania walki z pożarami traw.

Pamiętajmy jeszcze o jednym nie mniej ważnym wątku towarzyszącemu zjawisku wypalania traw i pozostałości roślinnych. W sytuacji, kiedy strażacy są zadysponowani do akcji gaszenia pożarów traw, łąk i nieużytków, w tym samym czasie mogą być oczekiwani tam, gdzie trzeba ratować ludzkie życie, gdzie nieubłagane upływający czas może decydować o życiu bliskiej nam osoby.



Szanowni Mieszkańcy Gminy Bliżyn!

Podaje się niniejszym do publicznej wiadomości, że:

- w świetle obowiązującego prawa, każdy kto wypala roślinność na łąkach, pastwiskach, nieużytkach, rowach, pasach przydrożnych, szlakach kolejowych, w strefie oczeretów i trzin, podlega karze aresztu lub grzywny;
- na podstawie § 3 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 7 kwietnia 2004 r. w sprawie minimalnych wymagań utrzymywania gruntów rolnych w dobrej kulturze rolnej (Dz. U. Nr 65 poz. 600) - łąki, pastwiska i ścierniska nie powinny być wypalane. Może to skutkować pozbawieniem bądź ograniczeniem dopłat unijnych.

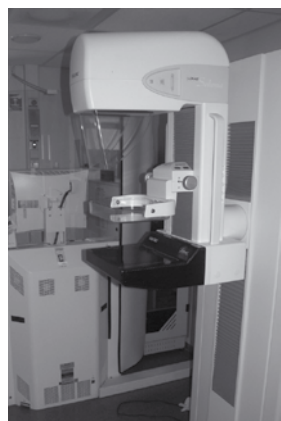
(-) Mariusz Walachnia
Wójt Gminy Bliżyn

Badania były bardzo potrzebne

Niemal setka kobiet skorzystała z bezpłatnych badań, jakie w dniach od 24 do 26 marca wspólnie ze Świętokrzyskim Centrum Onkologii w Kielcach zorganizował Urząd Gminy. – O skali potrzeb w tym zakresie świadczy najniższy wskaźnik kobiet korzystających z badań w województwie na terenie powiatu skarżyskiego. Wynosi on niecałe 18%, a w skali województwa są gminy, gdzie z badań skorzystało nawet 60% uprawnionych pań – mówi **Halina Chyb**, jedna z czterech pań obsługujących chętne pacjentki.



Z badań mogły skorzystać panie w wieku 50-69 lat, które w ciągu



ostatnich 2 lat nie wykonywały kontrolnych badań mammograficznych oraz panie w wieku 25-59 lat, które w ciągu ostatnich 3 lat nie wykonywały badań cytologicznych.

Badania były wykonywane przez specjalistów ze Świętokrzyskiego Centrum Onkologii (**Halinę Chyb**, **Ewelinę Dolega**, **Justynę Młodawską** i **Danutę Krasowską**) w CYTOMAMMOBUSIE, wyposażonym w najnowszy sprzęt diagnostyczny.

Badania będą do odbioru za miesiąc w Urzędzie Gminy.

(jaki)

W Bliżynie powstał parafialny zespół Caritas

W dniu 6 lutego br. powstał parafialny zespół Caritas przy parafii św. Ludwika w Bliżynie. Przewodniczy zespołowi ks. **Stanisław Wlazło**. Zarząd zespołu utworzony został z 6 osób. Kryzys spowodował, że kilka milionów ludzi w Polsce, żyje w skrajnie trudnych warunkach materialnych.

Zespół Caritas Bliżyn, praktykując miłosierdzie, modlitwą, słowem i czynem pragnie swoją działalnością pomóc tym mieszkańcom naszej parafii, którym pomoc jest niezbędna.

Zachęcamy wszystkich ludzi dobrej woli i wielkiego serca do współpracy a także, wspierania PZC materialnie. Można to zrealizować poprzez odpisanie:

1% od podatku na organizację pożytku publicznego w Pit 37 Caritas Diecezji Radomskiej - Caritas Bliżyn, Nr KRS 0000222733 składając darowiznę pieniężną:

Nr Konta 35-8520-0007-2004-4000-2011-0003
Liczymy na Państwa pomoc, mając nadzieję, że nie zostawicie państwo naszych podopiecznych w tej trudnej sytuacji.



Uwaga! Będzie zmiana w ewidencji gruntów

Przed tym, co stało się w Skarżysku Kościelnym, o czym szeroko pisały lokalne media ostrzeża starosta skarżyski **Jerzy Żmijewski**.

O co chodzi? Zgodnie ze znowelizowanymi przepisami do 2011 roku zaktualizowana zostanie ewidencja gruntów, co na zlecenie starosty skarżyskiego na naszym terenie wykonywać będzie, wyłoniona w drodze przetargu, firma z Gorlic.

W pierwszym etapie, w 2010 roku, proces ten obejmie Bliżyn, Brzeście, Bugaj, Drożdżów, Górki, Sorbin, Wojtyniów i Zbrojów (pozostałe sołectwa w roku przyszłym). –Do każdego gospodarstwa przyjdą z wydaniem przeze mnie upoważnieniem, geodeci – mówi **J. Żmijewski**. –Będą pytać o ziemię faktycznie używaną rolniczo, na mapy naniosą istniejące budynki i infrastrukturę. Uczulam na to, aby bardzo szczegółowo informować o przeznaczeniu ziemi, zaznaczania terenów przeznaczonych na uprawę warzyw i owoców, sady, tunele foliowe, gdyż są to grunty kategorii budowlano – rolnej, a nie budowlane, które są wyżej opodatkowane – dodaje starosta.

Zaapelował również do radnych i sołtysów o informowanie mieszkańców o tym fakcie, aby w przyszłości nie wynikły nieporozumienia.

Jacenty Kita

Ruszył nabór wniosków

W dniu 23 marca za pośrednictwem Stowarzyszenia Lokalnej Grupy Działania „U ŻRÓDEŁ” ruszył nabór wniosków o przyznanie pomocy na operacje z zakresu „Małe projekty” oraz „Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej” w ramach działania „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013.

Nabór będzie trwał do dnia 21.04.2010r.

Szczegółowe informacje na temat formy i wysokości pomocy oraz dokumenty niezbędne do aplikowania znajdują się w siedzibie Stowarzyszenia LGD „U ŻRÓDEŁ” w Modliszewicach, oraz na stronie internetowej Stowarzyszenia: www.uzrodel.pl w zakładkach: MAŁE PROJEKTY, RÓŻNICOWANIE, KONKURSY.

(jk)

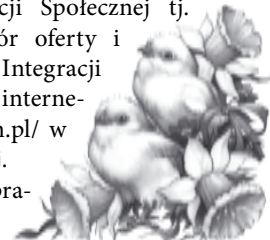
Konkurs Programu Integracji Społecznej ogłoszony

W dniu 23 marca 2010 roku został ogłoszony konkurs na realizację usług integracji społecznej w ramach Poakcesyjnego Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich - Program Integracji Społecznej

W związku z powyższym w dniu 07.04. 2010 r. o godzinie 13.00 w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Bliżynie odbędzie się spotkanie informacyjne, na którym pragniemy przedstawić Plan Działania Gminy Bliżyn na 2010 rok zawierający planowane kierunki wydatkowania środków oraz przybliżyć procedury poprawnego wypełniania oferty technicznej.

Informacje o Programie Integracji Społecznej tj. Zaproszenie do składania ofert, wzór oferty i podręcznik wdrażania Programu Integracji Społecznej zamieszczone są na stronie internetowej Gminy Bliżyn <http://www.blizyn.pl/> w zakładce Program Integracji Społecznej.

Wszystkich zainteresowanych zapraszamy.



Rusza e-świętokrzyskie – również w Bliżynie



W dniu 23 marca odbyła się konferencja w Świętokrzyskim Urzędzie Wojewódzkim w Kielcach dotycząca projektów wpisanych do Wykazu Projektów Kluczowych dla RPO Województwa Świętokrzyskiego na lata 2007-2013 pod nazwą „e-świętokrzyskie - Rozbudowa Infrastruktury Informatycznej JST” oraz „System Informacji Przestrzennej Województwa Świętokrzyskiego”. Oba te projekty mają za zadanie usprawnić funkcjonowanie Urzędu Gminy w Bliżynie oraz wspomóc komunikację pomiędzy Urzędem a mieszkańcami za pomocą Internetu. Oba projekty mają kosztować województwo świętokrzyskie ponad 65 milionów złotych. Większa część tych środków będzie pozyskana z dofinansowania z Europejskiego Funduszu rozwoju Regionalnego.

W Konferencji tej uczestniczył wójt gminy **Mariusz Walachnia**, który z rąk Marszałka Województwa **Adama Jarubasa** oraz członka Zarządu Województwa **Lecha Janiszewskiego** otrzymał umowę o dofinansowanie projektu.

Projekt rozbudowy infrastruktury ma na celu poprawę warunków



pracy urzędników oraz zapewnić bezpieczeństwo i modernizację istniejących systemów informatycznych. Dzięki temu praca w Urzędzie przebiegać będzie sprawniej i szybciej a mieszkańcy będą mogli częściowo przeprowadzić swoje sprawy za pomocą Internetu. Przystanie być konieczna osobista wizyta w Urzędzie, co na pewno ucieszy mieszkańców gminy. W projekcie tym zawarto również istotne kwestie dotyczące zagadnień zabezpieczenia danych w urzędach jak również ochronę przed kradzieżą i wykorzystaniem przez obcych danych w informatycznych systemach urzędu.

Łączna wartość projektu przypadająca Gminie Bliżyn wyniesie 221.629,21 zł. przy dofinansowaniu z Unii Europejskiej 182.897,89 zł.

Drugi z projektów ma na celu odwzorowanie map całego województwa świętokrzyskiego na format cyfrowy. Będzie się to wiązało również z wprowadzeniem wszelkiego rodzaju ozna-

czeń na mapach. Dzięki temu w Internecie będzie sobie można sprawdzić, jaki numer działki ma posesja naszego domu, gdzie leżą granice, jak również sprawdzić, co jest planowane w przyszłości w pobliżu naszego domostwa. Program pozwalał będzie także na sprawdzenie planów przestrzennego zagospodarowania oraz wszelkiego rodzaju map – począwszy od map wysokościowych a skończywszy na rodzaju uzbrojenia i dróg dojazdu do danej posesji.

Łączna wartość projektu przypadająca Gminie Bliżyn wyniesie 84.967,67 zł. przy dofinansowaniu z Unii Europejskiej 65.084,97 zł.

(jaki)

Będą kolejne dwa place zabaw

W ramach wieloletniego Rządowego Programu „Radosna Szkoła” Gmina Bliżyn w roku 2010 otrzyma wsparcie finansowe w wysokości 127.272 zł na utworzenie dwóch placów zabaw przy SP Mroczków i SP Sorbin oraz kwotę 17.920 zł na utworzenie 3 miejsc zabaw w szkołach w Odrowążku, Mroczkowie i Sorbinie.

Szkolne place zabaw przeznaczone będą dla dzieci w młodszym wieku szkolnym. Powierzchnia każdego z placów zabaw wyniesie około 240 m² w tym około 150 m² stanowić będzie powierzchnia bezpieczna na nawierzchni piankowej lub gumowej amortyzującej upadek dziecka, 20m² powierzchnia tartanowa, a ok. 70 m² powierzchnia zielona, której będzie zainstalowany sprzęt rekreacyjny. Przy tworzeniu placów zabaw gmina zobowiązana jest zapewnić wkład finansowy w wysokości co najmniej 50%. Utworzenie miejsc zabaw w szkole wymaga tylko wkładu rzeczowego np. przygotowanie sali.

Otrzymała pomoc finansowa w znacznym stopniu ułatwi realizację nowej podstawy programowej kształcenia ogólnego w szkołach podstawowych oraz pomoże w przygotowaniu szkół do rozpoczęcia spełniania obowiązku szkolnego przez dzieci sześciolatnie.

Od 1 września 2009 r. w klasie pierwszej szkoły podstawowej uczą się dzieci siedmioletnie a także na wniosek rodziców dzieci sześciolatnie. Bardzo ważnym zadaniem jest jak najłagodniejsze wprowadzanie ich w naukę szkolną, poprzez zapewnienie bezpiecznych warunków w zakresie nauki, wychowania i opieki w szkole, porównywalnych z warunkami edukacji przedszkolnej, uwzględniającej aktywną naukę i zabawę. Stworzenie bezpiecznych i przyjaznych warunków przyczyni się do wszechstronnego rozwoju dziecka.

Należy nadmienić, że również w 2009 roku gmina pozyskała kwotę 12.000 zł na zakup pomocy dydaktycznych do miejsca zabaw w Szkole Podstawowej w Bliżynie. Gmina rozstrzygnęła już przetarg na budowę dwóch placów zabaw w Bliżynie. Wykona je firma Freedom. Plac przy przedszkolu kosztował będzie 127 201 zł, a przy GOK w Bliżynie 146 599 zł.

(jk)

Piknik kawaleryjski pod Rosochami

W dniu 10 maja br. z okazji 70. rocznicy bitwy oddziału mjr Henryka Dobrzańskiego „Hubala” z Niemcami pod Rosochami odbędzie się tam piknik kawaleryjski, który poprzedzi Msza święta w okolicach byłej leśniczówki „Rosochy” przy pomniku.

„Pieszko, konno i rowerem”, to hasło pikniku, gdyż wezmą w nim udział m.in. Ułani Kieleckiego Ochotniczego Szwadronu Kawalerii im. 13 PP Ułanów Wileńskich oraz Klub Turystyki Jeździeckiej działający przy OM PTTK w Skarżysku.

Po Mszy św. i złożeniu wieńców organizatorzy planują ognisko połączone z pieczeniem kiełbasek na Świniej Górze. Wcześniej o godz. 8.00 rano spod obeliska w Bliżynie wyruszy rajd pieszy a o godz. 10.00 rowerowy.

(jaki)

Ula Jędrzejczyk wyróżniona!

Fundacja Rozwoju Demokracji Lokalnej doceniła dorobek artystyczny i zawodowy **Uli Jędrzejczyk** z bliżyńskiego „Zameczku”. Spotkał ją ogromny zaszczyt, gdyż jako jedna z nielicznych osób w Polsce uhonorowana została doroczną nagrodą Kapituły IV edycji Dorocznej Nagrody Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej pod patronatem Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Polskiego Komitetu ds. UNESCO



Uroczysta Gala odbyła się w dniu 12 marca podczas konferencji „Społeczeństwo obywatelskie a rozwój kultury i dziedzictwa lokalnego”, jaka odbyła się w Villa Foksal w Warszawie z udziałem około 100 osób, w tym wójta gminy **Mariusza Walachni**.



Otwierając konferencję prof. **Jerzy Regulski** prezes Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej i przewodniczący Kapituły Nagrody FRDL, przypomniał, że dzięki kulturze i tradycji ludzie identyfikują się ze swoim miejscem, wzmacniają się lokalne więzi, a co za tym idzie - buduje się świadomość społeczna. Z kolei świadome społecz-

ności lokalne odgrywają kluczową rolę w rozwoju demokracji i kraju. Inicjatywy laureatów Dorocznej Nagrody FRDL potwierdzają, że tak właśnie się dzieje.

Kulminacyjnym i najbardziej podniosłym momentem spotkania było wręczenie Dorocznych Nagród FRDL i Wyróżnień.

Kapituła przyznała 4 nagrody główne oraz 10 wyróżnień. Laureaci głównych nagród otrzymali mosiężne statuetki oraz nagrody pieniężne ufundowane przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz przez Polsko-Amerykańską Fundację Wolności.

Ula Jędrzejczyk w kategorii „osoby indywidualne” została wyróżniona za „za inicjatywę rozwijania lokalnej tradycji tkackiej opartej o bogactwo wzornictwa ludowego i przekazywanie młodzieży tej sztuki”.

Ponadto przyznano nagrody i wyróżnienia w kategorii „samorządowe instytucje kultury” oraz „organizacje pozarządowe lub grupy obywateli”.

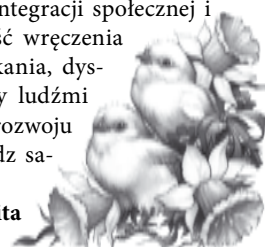
Dyplom Wyróżnienia wręczył Prezes FRDL profesor **Jerzy Regulski**. Laureatka otrzymała też list gratulacyjny od **Jerzego Koźmińskiego** Prezesa Polsko - Amerykańskiej Fundacji Wolności, z którą pani **Urszula** współpracuje.



Doroczna Nagroda FRDL została ustanowiona w 2004 roku dla zwrócenia powszechnej uwagi na osiągnięcia, które w szczególności sposób przyczyniły się do budowania społeczeństwa obywatelskiego. Odbyły się cztery edycje Dorocznej Nagrody: w 2004, 2005, 2008 oraz 2009 roku.

Doroczna Nagroda FRDL to nie tylko uhonorowanie i promocja najlepszych inicjatyw i ich autorów, ale również chęć wsparcia rozwoju kultury lokalnej, jako generatora integracji społecznej i demokracji lokalnej. Dlatego uroczystość wręczenia nagród stanowiła także okazję do spotkania, dyskusji i nawiązania kontaktów pomiędzy ludźmi i organizacjami działającymi na rzecz rozwoju kultury, z udziałem przedstawicieli władz samorządowych.

Jacenty Kita



Obowiązki uda mi się pogodzić



Ze st. bryg. **Zdzisławem Kuźdubem**, Komendantem Gminnym Ochotniczych Straży Pożarnych w Bliżynie, od kilku tygodni szefem Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Kielcach rozmawia **Jacenty Kita**.

- **Jacenty Kita: Czy awans na komendanta miejskiego kieleckiej straży był zaskoczeniem?**

- **Zdzisław Kuźdub:** Oczywiście, że tak.

Takie awanse nie zdarzają się przecież na co dzień. Cieszę się, że mając do wyboru liczne grono oficerów, Świętokrzyski Komendant Wojewódzki PSP w Kielcach wskazał moją osobę, której przypadł w udziale obowiązek, ale i zaszczyt kierowania największą jednostką organizacyjną Państwowej Straży Pożarnej w województwie świętokrzyskim.

- **Jak decyzję zwierzchników przyjęli koledzy z pracy?**

- Powiedziałbym, że standardowo w takiej sytuacji. Gratulowali mi i życzyli sukcesów na nowym stanowisku.

- **A rodzina i najbliżsi znajomi?**

- Dla mojej rodziny awans ten był wielkim wydarzeniem i przeżyciem. Rodzina odebrała to przede wszystkim, jako mój osobisty sukces. Poza radością towarzyszyła temu jedna obawa. Na ile mój awans i nowe obowiązki będą generować zwiększoną moją absencję w domu i pomniejszeniem mojego udziału w domowych obowiązkach. Muszę jednak przyznać, że w takich sytuacjach zawsze mogłem liczyć na zrozumienie i wsparcie ze strony moich najbliższych. Spotkałem się też z wieloma dowodami sympatii i życzliwości ze strony różnych instytucji, znajomych, koleżanek i kolegów. To było miłe.

- **Jak dużą jednostką przyszło panu kierować?**

- Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej w Kielcach jak już wspominałem, to największa jednostka organizacyjna PSP w województwie. Strukturę organizacyjną stanowi komenda miejska oraz cztery jednostki ratowniczo gaśnicze, w tym jedna zamiejscowa w Chmielniku. Komenda zatrudnia łącznie 245 strażaków i pracowników cywilnych. Z drugiej strony trzeba też powiedzieć, że administracyjnie obsługujemy największy powiat w Polsce liczący 19 gmin oraz miasto Kielce, łącznie ponad 400 tys. mieszkańców. Na terenie powiatu kieleckiego funkcjonuje aż 114 Ochotniczych Straży Pożarnych, z których 40 włączono do Krajowego Systemu Ratowniczo Gaśniczego. Stąd też ogrom zadań do realizacji.

- **Jest Pan komendantem gminnym naszych strażaków. Czy da się obie funkcje pogodzić, bez uszczerbku dla pracy naszych druhow? Czy może to w jakiś sposób pozytywnie przełożyć na pracę naszych jednostek?**

- Jestem przekonany, że da się te funkcje pogodzić bez uszczerbku dla którejkolwiek ze stron. To kwestia właściwego zorganizowania i zdyscyplinowania. Chcę powiedzieć, że przez ostatnie kilkanaście lat zajmowałem stanowiska kierownicze w PSP i wcale mi to nie przeszkadzało organizować i realizować zadania związane z bezpieczeństwem powszechnym i działalnością ochotniczych straży pożarnych na terenie naszej gminy. Wszystkie zadania organizacyjne, statutowe, operacyjne, jak również zadania wynikające z finansowania ochrony przeciwpożarowej przez gminę były realizowane zgodnie z ustalanymi planami. Widzę w tym także wiele pozytywnych aspektów. Niektóre rozwiązania wynikające z mojego wieloletniego już doświadczenia w pracy z jednostkami OSP na terenie naszej gminy przenosiłem na grunt kielecki i odwrotnie. Staram się dobre przykłady i rozwiązania przenosić stamtąd na nasz bliżniński grunt.

- **Awans na komendanta miejskiego to kolejny szczebel kariery. Czym ostatnio zajmował się pan zawodowo?**

- Tak to również i ja oceniam. Wiem też, że tylko nieliczni mogą takiego wyróżnienia dostąpić. Tym większy to dla mnie zaszczyt i honor, że przyszło mi w udziale kierowanie kielecką strażą pożarną. Przez ostatnie 7 lat jako zastępca komendanta organizowałem i nadzorowałem prace wydziału kontrolno - rozpoznawczego oraz wydziału kwatermistrzowsko - technicznego.

Zajmowałem się całą gamą zadań związanych z poprawą bezpieczeństwa powszechnego, a zwłaszcza pożarowego m.in. poprzez udoskonalanie i rozwijanie systemu nadzoru prewencyjnego. Do moich zadań należało także zapewnienie odpowiednich warunków pełnienia służby m.in. lokalowych poprzez remonty i inwestycje, poprawę wyposażenia w pojazdy, sprzęt i urządzenia ratownicze a także środki ochrony indywidualnej.



- **Od dawna pracuje pan w straży?**
- Uwzględniając pobyt w pierwszej strażackiej szkole minęło właśnie 30 lat. To szmat czasu, nawet nie zauważyłem, kiedy upłynął.

- **Czy to od początku dorosłego życia był wymarzony zawód?**

- Skłamałbym mówiąc, że tak. Mogę powiedzieć, że strażakiem zostałem z przypadku. Dawno temu upomniała się o mnie armia. Mając przed sobą perspektywę odbycia 2-letniej zasadniczej służby wojskowej, złożyłem dokumenty o przyjęcie do Szkoły Chorążych Pożarnictwa w Krakowie, w której też można było odbyć służbę wojskową. Byłem wówczas bardzo sprawny fizycznie, więc bez trudu przebrnąłem pomyślnie wszystkie testy oraz sprawdziany i tak rozpocząłem moją strażacką przygodę. Później w kolejnych latach podwyższałem kwalifikacje zawodowe, kończąc kolejno studia inżynierskie w Szkole Głównej Służby Pożarniczej w Warszawie i magisterskie w Akademii Świętokrzyskiej. Ukończyłem też studia podyplomowe w Wyższej Szkole Ekonomii i Prawa w Kielcach. Choć strażakiem zostałem z przypadku, to dziś po latach mogę przyznać, że nie wyobrażam sobie innej roli dla siebie.

- **Co najbardziej pociąga pana w tej służbie?**

- Może to zabrzmi pospolicie, ale pomoc drugiemu człowiekowi w sytuacjach dla niego niebezpiecznych, zawsze wyzwała we mnie chęć do działania. Kiedyś może bardziej niż dziś, była to również adrenalina towarzysząca działaniu strażackiej syreny, każdemu wyjazdowi i bezpośredniemu udziałowi w akcji ratowniczo - gaśniczej.

- **Czy jakieś szczególne wydarzenia z okresu pracy w straży zapadły w pana pamięci?**

- Tych wydarzeń i zdarzeń godnych odnotowania było wiele. Ograniczę się jedynie do naszej gminy, gdzie już 18 lat pełnię funkcję Komendanta Gminnego Ochotniczych Straży Pożarnych. W 1996 r. mieliśmy zaplanowany na jedną z kwietniowych niedziel Walny Zjazd Związku OSP RP w Bliżynie. Zanim jednak rozpoczęły się obrady zjazdu głos strażackich syren zerwał wszystkich uczestników na nogi. Wielu druhow w umundurowaniu wyjściowym zajęło miejsca w samochodach gaśniczych i udało się do akcji. Palili się lasy i poszycie leśne jednocześnie w kilku miejscach w okolicy Bliżyna. Po trzech godzinach wyczerpującej akcji, którą miałem okazję kierować, druhowie przystąpili do obrad i zjazd się odbył. Brałem także czynny udział w działaniach ratowniczych związanych z usuwaniem skutków powodzi, która nawiedziła Bliżyn w 2002 r. Do tej pory mam żywo w pamięci obraz heroicznej walki, jaką stoczyliśmy wówczas w obronie symbolu Bliżyna - zameczku, któremu groziło osunięcie na skutek podmycia skarpy przez wody powodziowe.

- **Co pana zdaniem można uznać za sukcesy w działalności ochotniczych straży pożarnych na terenie gminy Bliżyn?**

Z całą pewnością można powiedzieć, że w ostatnim czasie jednostki OSP z terenu naszej gminy przeszły wielką transformację i dziś jest to bardzo dobrze zorganizowana i co raz lepiej wyposażona formacja, będąca podstawą i filarem systemu bezpieczeństwa powszechnego mieszkańców gminy Bliżyn. Po stronie sukcesów trzeba widzieć integrację strażackiego środowiska. Dziś to wielka rodzina, która dba o strażackie tradycje. Naszych strażaków widać dziś nie tylko podczas akcji ratowniczo gaśniczych, ale również podczas różnych uroczystości strażackich, środowiskowych, patriotycznych, religijnych i innych imprez kulturalnych czy sportowych organizowanych na terenie gminy. Wielkie zmiany zaszły w wyposażeniu naszych jednostek. Jeszcze całkiem nie tak dawno temu tylko dwie posiadały samochody ratowniczo gaśnicze. Dziś takich jednostek mamy cztery, które mają do dyspozycji sześć pojazdów. Po wielu latach zabiegów i starań udało się wreszcie zakupić nowy samochód ratowniczo gaśniczy na wyposażenie OSP Bliżyn. Wielkiemu przeobrażeniu uległy strażackie strażnice, w większości z nich funkcjonują świetlice środowiskowe, z których powszechnie korzystają mieszkańcy i młodzież. Trzeba jednak powiedzieć, że pomimo wielkiego zaangażowania druhow nie byłoby tych sukcesów, gdyby nie zrozumienie, sympatia i wsparcie ze strony rady gminy i władz administracyjnych gminy Bliżyn. To owocuje i przynosi obopólne korzyści. Poprawia się wyposażenie jednostek OSP i równocześnie poprawia się poziom bezpieczeństwa nas wszystkich, mieszkańców, co jest jednym z kluczowych zadań gminy.

- **Proszę w paru zdaniach przybliżyć Czytelnikom siebie i swoją rodzinę?**

- Mam 52 lata, żonaty, żona **Anna** - położna pracuje w SPZOZ w Bliżynie, syn **Marcin** kontynuuje strażackie tradycje, jest oficerem Państwowej Straży Pożarnej i pracuje w JRG Skarżysko-Kam., córka **Katarzyna** - studentka III roku Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu.

Dziękuję za rozmowę.

Jacenty Kita



Stałem trzy metry od papieża

Z filatelistą **Jerzym Ramsem**, autorem wystawy znaczków poświęconych Papieżowi Janowi Pawłowi II rozmawia **Jacenty Kita**.



- **Jacenty Kita:** Jakiej treści przedstawia otwarta w „Zameczku” wystawa znaczków?

- **Jerzy Rams:** Jest ona w całości poświęcona Papieżowi Janowi Pawłowi II. Pontyfikat Papieża przedstawiony został w kilku aspektach: początek pontyfikatu, pielgrzymki do Polski, jubileusze Jana Pawła II oraz memoriam – ku pamięci. Są to znaczki, karty pocztowe, wydarzenia ilustrowane stemplami, a także inne wydawnictwa, także te ściągane z Watykanu.

- **Skąd zainteresowanie tematyką papieską?**

- To pierwszy Polak – Papież. Każdy z Polaków jest świadom znaczenia Jego pontyfikatu. Osobiście uczestniczyłem w pierwszych trzech papieskich pielgrzymkach do Polski. Potem w jeszcze jednej. W sumie na siedem pielgrzymek Jana Pawła II do Polski byłem obecny na czterech. Szczególnym przeżyciem dla mnie był niemal osobisty kontakt z Papieżem na Placu Zamkowym w 1983 roku.

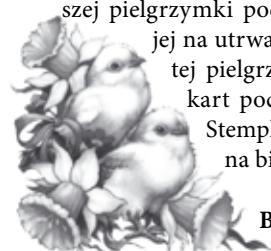


Przeszedł obok mnie w odległości około 2-3 metrów. Pamiętam to wydarzenie, jakby było ono wczoraj.

- **Czy podczas tych pielgrzymek także realizował swoje pasje filatelistyczne?**

- Oczywiście. Była to wyjątkowa okazja, choć podczas pierwszej pielgrzymki poczta całkowicie zasnęła lub nie zależało jej na utrwaleniu tego wydarzenia. Nie było podczas tej pielgrzymki żadnych tematycznych znaczków, kart pocztowych. Każdy kombinował jak mógł. Stemple okazjonalne przybijało się na przykład na biletach wstępu.

- **Czy to pierwsza Pana wystawa w Bliżynie?**



- Nie. To moja trzecia wystawa w gminie. Wcześniej robiłem np. wystawy związane np. z mistrzostwami świata w piłce nożnej.

- **Od jak dawna zbiera pan znaczki i wszystko co związane z filatelistyką?**

- Na poważnie to od 1972 roku, choć pierwsze egzemplarze trafiły do mnie w 1960 roku.

- **Jak duży ma pan zbiór?**

- Trudno mi to w tej chwili oszacować, gdyż część zbiorów przekazałem córkom. Jestem teraz niejako tylko ich depozytariuszem.

- **Czy ma pan jakieś szczególne upodobania tematyczne?**

- Mam kilka dużych i cennych zbiorów tematycznych: Mikołaj Kopernik, olimpiady, polska piłka nożna, polskie misje wojskowe. Tego szczególnie pilnowałem, choć z posiadanych zbiorów może ułożyć praktycznie wystawę na każdy temat.

- **Czy środowisko filatelistyczne w Bliżynie jest obecnie mocne?**

- Obecnie chyba już tylko ja się tym pasjonuję.

- **A jak było w przeszłości?**



- Prekursorem filatelistyki w Bliżynie był dr **Lech Jędrzejkiewicz**. Przed laty w Bliżynie było koło filatelistyczne liczące ponad 20 osób. Ja jako nauczyciel prowadziłem Młodzieżowe Koło Filatelistyczne. Z sukcesami startowaliśmy w olimpiadach. **Roman Gula** i **Leszek Bernas** odnosili sukcesy rangi ogólnopolskiej. Między innymi za tę działalność otrzymałem „Złotą Odznakę Honorową Polskiego Związku Filatelistycznego”. Ale to już – niestety – przeszłość.

- **Jakie ma dla pana znaczenie filatelistyka? Czy to tylko hobby?**

- To nie tylko hobby. Kiedyś zbieranie znaczków wynikało z ciekawości poznawania świata. W dobie bez Internetu to było swoiste okno na świat. Filatelistyka ma dla mnie osobiście olbrzymie wartości poznawcze.

Dziękuję za rozmowę.

Jacenty Kita

PS

W dniu 21 marca w bliżyńskim „Zameczku” została otwarta wystawa filatelistyczna ze zbiorów Jana Pawła II zatytułowana „Jan Paweł II – Człowiek Modlitwy”.

Będzie ona czynna co najmniej do Świąt Wielkanocnych.



Powołanie gminnego zespołu interdyscyplinarnego do spraw przeciwdziałania przemocy w rodzinie

15 marca 2010 roku w Urzędzie Gminy w Bliżynie odbyło się spotkanie inauguracyjne działalności Gminnego Zespołu Interdyscyplinarnego. Zespół został powołany Zarządzeniem Nr 6/10 Wójta Gminy Bliżyn z dnia 17 lutego 2010 roku w składzie:

- 1) Przewodniczący Zespołu – **Monika Łukomska** – pracownik socjalny,
- 2) Sekretarz Zespołu – **Danuta Czarnecka** – pracownik socjalny.
- 3) Członkowie Zespołu:
 - **Emil Sadza** – Przedstawiciel Posterunku Policji w Bliżynie,
 - **Jan Kopeć** – terapeuta ds. uzależnień, członek GKRPA, Pracownik Punktu Konsultacyjnego,
 - **Beata Kuształ - Wrona** – pedagog, pracownik Punktu Konsultacyjnego,
 - **Anna Jaros Urbaniak** – lekarz, członek GKRPA,
 - **Bożena Świąs** – nauczyciel Szkoły Podstawowej w Sorbinie.
 - **Marek Stępień** – nauczyciel Szkoły Podstawowej w Odrowążku,
 - **Izabela Celińska** – pedagog Szkoły Podstawowej w Mroczkowie,
 - **Mirosław Zarzycki** – Kurator Sądu Rejonowego w Skarżysku – Kamienna.



W spotkaniu uczestniczyły władze samorządowe z wójtem gminy Bliżyn **Mariuszem Walachnia**, sekretarz gminy **Barbarą Stachera**, przewodniczącą Rady Gminy **Anną Leżańską** oraz dyrektorzy szkół z terenu gminy Bliżyn i kierownik Posterunku Policji w Bliżynie **Rafał Pakuła**.



Wszystkich zebranych gości, członków Zespołu Interdyscyplinarnego powitał wójt gminy **Mariusz Walachnia**. Podkreślił, iż Zespół Interdyscyplinarny jest jednym z elementów budowania lokalnych systemów przeciwdziałania przemocy w rodzinie.

Celem Zespołu jest stworzenie jednolitego silnego frontu oddziaływującego zarówno na osobę doznającą jak i stosującą przemoc, oraz spójnego przepływu informacji pomiędzy instytucjami działającymi na rzecz pomocy rodzinie.

W dalszej części spotkania kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej wyjaśniła, iż Wojewoda Świętokrzyski zainaugurował kampanię „Rok 2009 rokiem pracy socjalnej w województwie świętokrzyskim” przyjmując za fundamentalne utworzenie na szczeblach

powiatów Zespołów Interdyscyplinarnych, mając w szczególności na uwadze przeciwdziałanie przemocy w rodzinie.

W wyniku kampanii powiaty i gminy zostały zobligowane do utworzenia Zespołów Interdyscyplinarnych.



Następnie omówiono regulamin Gminnego Zespołu Interdyscyplinarnego. Stosownie do § 2 pkt. 6 Regulaminu powołano grupy robocze:

- grupą strategiczną,
- grupą operacyjną.

Grupę strategiczną stanowią wszyscy członkowie Zespołu, specjaliści z dziedzin istotnych do przeciwdziałania przemocy w rodzinie, którzy spotykać się będą raz na kwartał celem diagnozowania, przyjęcia strategii działania, określenia planów.

Grupa operacyjna w składzie:

1. **Monika Łukomska** – wykształcenie wyższe - specjalność pedagogika opiekuńcza i pracy socjalnej;
2. **Danuta Czarnecka** - specjalista pracy socjalnej;
3. **Beata Wrona Kuształ** – wykształcenie wyższe- pedagog, pracownik Punktu Konsultacyjnego;
4. **Jan Kopeć** – wykształcenie wyższe - Nauki o Rodzinie, profilaktyka i terapia uzależnień, Pracownik Punktu Konsultacyjnego;
5. **Emil Sadza** – Wyższa Szkoła Policji, Kurs Podstawowy o Kierunku Prewencja, Kurs Specjalistyczny o Kierunku Dzielnicy.



Wymienione osoby posiadają szkolenia w zakresie:

1. Seminarium szkoleniowo superwizyjne dla Interdyscyplinarnych Zespołów ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie 2008/2009.
2. Przemoc w rodzinie – warsztaty i teoria.
3. Przemoc i interwencja w sytuacjach przemocy domowej.
4. Praca Zespołów Interdyscyplinarnych.

Zespół operacyjny będzie prowadził działania na rzecz przeciwdziałania przemocy w przypadkach konkretnych rodzin, cele pracy będą różne w zależności od potrzeb w danej rodzinie.

Koordynatorem grupy operacyjnej został **Emil Sadza**.

Jego zadaniem będzie koordynacja grupy, kontakty ze wszystkimi członkami Zespołu oraz koordynacja „Niebieskich kart”.

Spotkanie zakończyło się wyznaczeniem terminów spotkań grupy operacyjnej i strategicznej.

Zofia Nowak

„...ksiądz musi zaprzestać”

Pod tym tytułem w kościele parafialnym pod wezwaniem św. Ludwika w Bliżynie w dniu 7 marca otwarta została wystawa poświęcona życiu i działalności księdza **Romana Kotlarza**.

Na początek obecnym na jej otwarciu powitał gospodarza parafii ks. proboszcz **Stanisław Wlazło**. Jej założenia merytoryczne przybliżyli pracownicy delegatury Instytutu Pamięci Narodowej w Radomiu.



Wystawa została podzielona na dwie części. Pierwsza część pokazuje najważniejsze momenty z życia księdza **R. Kotlarza**. Wyznaczały je konflikty z władzami państwowymi, ciągnące się właściwie przez cały okres jego posługi duszpasterskiej. Posługę tę władza definiowała jako polityczną, tak też

była odbierana przez wielu wiernych. W rzeczywistości oznaczała ona dramat człowieka, którego osobowość, przekonania i wielka spontaniczność popychały do działań nie mieszczących się w sztywnym gorsecie komunistycznego państwa. W rezultacie ksiądz skazany był na konfrontację z komunistycznym aparatem przemocy. Druga część wystawy obrazuje dochodzenie do prawdy o śmierci księdza. O tym, że do tego zgonu przyczynili się funkcjonariusze peerelowskiej Służby Bezpieczeństwa – mówią relacje kilkunastu przynajmniej świadków, a także ustalenia dziennikarzy i praca czterech uczniów radomskiego liceum, za którą otrzymali prestiżową nagrodę Ośrodka „Karta”. Równocześnie jednak prokuraturze nigdy nie udało się ustalić, czy ksiądz zmarł z przyczyn innych niż naturalne. I to pomimo podjęcia śledztwa w 1990 r., w niepodległej już Polsce. Ksiądz **Kotlarz** ma dziś ulice swojego imienia. Jego pamięć uświetniają pomniki, tablice i przydrożne krzyże ustawione w miejscowościach, z którymi związał swoje życie. Niestety, poza tymi miejscowościami, poza Ziemią Radomską i Sandomierską jest postacią mało znaną. Wystawa ma przyczynić się do zmiany tego stanu rzeczy.

Wśród zwiedzających byli m.in. wójt gminy **Mariusz Walachnia**, wiceprzewodniczący Rady Gminy **Jerzy Rams** oraz sekretarz gminy **Barbara Stachera**.

Wystawę zorganizowali Instytut Pamięci Narodowej – Delegatura w Radomiu, Parafia św. Ludwika w Bliżynie oraz Rada Parafialna. Autorem scenariusz wystawy jest **Arkadiusz Kutkowski** we współpracy z: **Agnieszką Jaczyńską**, **Magdaleną Śladecką**, **Szczepanem Kowalikiem**, **dr Tomaszem Łabuszewskim**, **dr Rafałem Wnukiem**. Konceptję plastyczną opracowali **Magdalena Śladecka** i **Piotr Zawada**.

Jacenty Kita

Zdjęcia: www.mtrojnar.rzeszow.opoka.org.pl

Ksiądz Roman Kotlarz

Urodził się 17 października 1928 r. w Koniemłotach koło Staszowa w województwie kieleckim. Jego rodzice, **Szczepan** i **Waleria** z domu **Czerwiec**, prowadzili gospodarstwo rolne. Miał pięcioro rodzeństwa: cztery siostry i jednego brata. Był najmłodszy spośród nich. Dom rodzinny sąsiadował z pięknym zabytkowym kościołem parafialnym.

W 1948 r. postanowił wstąpić do seminarium. Jak napisał we własnoręcznie sporządzonym życiorysie powodem tej decyzji była „troska o własną duszę i najbliższe mi, a także wszystkie inne”.



Naukę pobierał w seminarium duchownym w Częstochowie, Krakowie i Sandomierzu.

W 1952 r. **Roman Kotlarz** otrzymał z rąk ks. biskupa **Jana Kantego Lorka** pierwsze niższe święcenia kapłańskie, a 30 maja 1954 r. – ostatnie święcenia kapłańskie. Uroczyste wyświęcenie nastąpiło w Katedrze Sandomierskiej.

W 1954 r. ksiądz **Roman Kotlarz** objął swoją placówkę duszpasterską w parafii Szydłowiec. Mieszkańcom parafii podobało się, że nowy kapłan żyje w spartańskich warunkach i angażuje się bez reszty w sprawy parafii. Potrafił, na przykład, rozdawać ubogim rodzinom pieniądze zebrane w czasie noworocznej kolędy.

Pierwszą przyczyną poważnego konfliktu z władzą stały się jego emocjonalne kazania. 17 stycznia 1956 r. do Kurii Biskupiej w Sandomierzu wpłynęło pismo Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Kielcach, domagające się udzielenia ks. **Kotlarzowi** upomnienia za słowa, w których miał poniżyć miejscowe nauczycielstwo. Ks. **Kotlarz** nie przyznał się do winy, lecz biskup Sandomierski, chcąc zakończyć narastający konflikt, postanowił przenieść go z Szydłowca do parafii w Żarnowie. Wierni bardzo żywiołowo protestowali przeciwko tej decyzji. Na swojej drugiej placówce duszpasterskiej w Żarnowie ksiądz **Kotlarz** nie zagrażał miejsca. Powodem był konflikt z proboszczem ks. **Zdąbłaszem**, który nie mógł zrozumieć młodego i mającego opinię „buntownika” wikarego. Odjeżdżającego z Żarnowa księdza Kotlarza, podobnie jak w Szydłowcu, żegnały tłumy wiernych.

Kolejnym miejscem pobytu księdza była Koprzywnica koło Sandomierza, gdzie kapłan znowu wygłaszał kazania, które podobały się wiernym, ale przez władze były odbierane jako antypaństwowe. W konsekwencji władze w Kielcach w liście do Kurii w Sandomierzu zażądały odwołania księdza z Koprzywnicy oraz pozbawili go możliwości nauczania religii w szkołach.

W końcu Biskup Sandomierski zdecydował przenieść ks. **Kotlarza** do parafii w Mircu pod Starachowicami. Pobyt w parafii Mirzec był jednym z najspokojniejszych okresów w życiu księdza **Kotlarza**. Z zachowanych relacji wyłania się niemal sielski obraz kapłana pochłoniętego bez reszty wypełnianiem obowiązków duszpasterskich. Niestety w czasie pobytu w Mircu zaczął się pogarszać stan zdrowia księdza i być może to decydowało o jego przenosinach do parafii w Kunowie, a potem w Nowej Słupi.

Ostatnim przystankiem na drodze duszpasterskiej kapłana była parafia Pelagów, gdzie został przeniesiony w 1961 roku. Do kłopotów związanych ze zdrowiem dołączyły kolejne – z władzami. Powodem było zaangażowanie księdza w konflikt w Wierzbicy.

Gdy w czerwcu 1976 r. robotnicy w Radomiu wyszli na ulice, by zaprotestować przeciwko drastycznej podwyżce cen żywności, ksiądz Kotlarz był uczestnikiem tych wydarzeń. Po powrocie do Pelagowa, będąc pod wrażeniem manifestacji, a także pogłosek o represjach stosowanych przez władze, ksiądz wygłosił kilka kazań upominając się o robotników. 12 lipca 1976 r. został wezwany do Prokuratury Wojewódzkiej na rozmowę ostrzegawczą, podczas której dano księdzu do zrozumienia, iż jego kazania stanowią „poważne przestępstwo zagrożone surową karą pozbawienia wolności”.

Równocześnie trwało mniej oficjalne nękanie księdza. Pod plebanię w Pelagowie zaczęły podjeżdżać samochody z tajemniczymi osobnikami w środku, którzy następnie mieli nachodzić i bić księdza.

Ksiądz był przerażony szykanami. 15 sierpnia 1976 r. ks. **Roman Kotlarz** odprawiał mszę świętą, podczas której zasłabł. Następnego dnia został przyjęty do szpitala w Krynchowicach, gdzie 18 sierpnia zmarł.

21 sierpnia 1976 r. odbył się pogrzeb księdza w jego rodzinnych Koniemłotach. W ceremonii uczestniczyło 40 duchownych i kilkuset wiernych.

Źródło: www.ipn.gov.pl

Pracowała Rada Gminy

Kolejna w obecnej kadencji sesji Rady Gminy w Bliżynie miała miejsce w dniu 22 marca. Na początek, po jej otwarciu, przewodniczącą rady **Anna Leżańska** powitała obecnych na sesji gości: starostę skarżyskiego **Jerzego Żmijewskiego**, radnego powiatowego **Zenona Nowakowskiego**, gminnego komendanta strażaków **Zdzisława Kużduba**, pracowników Urzędu Gminy w wójtę na czele, dyrektorów szkół i jednostek gminnych, sołtysów, radnych.



Z wprowadzonymi poprawkami radni przyjęli porządek obrad i wysłuchali sprawozdania wójty **Mariusza Walachni** ze swej pracy w okresie pomiędzy sesjami.

Tym razem wystąpienie zaproszonych gości samoczynnie połączyło się z interwencjami i zapytaniami radnych. A skierowane one zostały do skarżyskiego starosty **Jerzego Żmijewskiego** i dotyczyły przede wszystkim stanu dróg powiatowych w gminie.

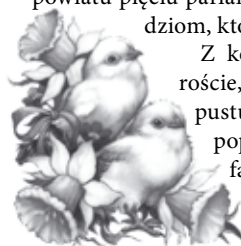


Następnie starosta przeszedł do kwestii inwestycji drogowych. Najpierw poinformował, że wspólnie z gminą przygotowywany jest przetarg na modernizację dróg w Jastrzębi i Kucębowie, a zadanie zrealizowane zostanie do końca września. –Mamy jednak problem z inwestycją kluczową związaną z modernizacją drogi Bliżyn – Sorbin – Odrowążek. Nie dostaliśmy na nie pieniędzy z 10% rezerwy Ministra Infrastruktury. Tak więc mamy tylko 625.000 zł w budżecie powiatu i tyle samo dokłada gmina. Mamy więc dylemat, co robić. Czy gospodarować tym co mamy, czy szukać innych rozwiązań. Czy może ograniczyć się tylko do nakładki asfaltowej, a zrezygnować z chodników i odwodnienia? – zastanawiał się **J. Żmijewski**.

Radni zasypali starostę interwencjami w sprawie dróg. **Aleksandra Milanowska** podziękowała za wykarczowanie zadrzewień i oczyszczenie rowów po jednej stronie drogi Brzeście – Zagórze. Dodała jednak: -Przydałoby się to samo zrobić po stronie przeciwnej.

W mocnych słowach do starosty zwróciła się **Halina Fidor**: -Przez cztery lata tylko składa się obietnice a nic nie robi w sprawie drogi Bliżyn – Sorbin – Odrowążek. Nadal nie wiemy co będzie. Mamy z powiatu pięciu parlamentarzystów i nic. Co mamy powiedzieć ludziom, którzy czekają na tą drogę?

Z kolei **Elżbieta Karpińska** przypomniała staroście, że rok temu złożył obietnicę naprawy przepustu drogowego w Wołowie. Prosiła również o poprawę stanu drogi w Starym Gostkowie. O fakcie zapadnięcia się przepustu drogowego w Odrowążku poinformował starostę **Ryszard Olejarz**.



Natomiast **Anna Leżańska** w mocnych słowach odniosła się do odbytego dzień wcześniej zebrania wiejskiego w Odrowążku. –Trzeba było to zebranie nagrać. Mam już dość słuchania narzekań ludzi i obietnic starostwa. Zostaliśmy przez powiat wyrolowani. Nie zrobio-



no nawet rowów i przepustów.

Odnosząc się do tych zarzutów **J. Żmijewski** odpowiedział, że problemy wszystkich dróg powiatowych w gminie nie da się rozwiązać nawet przez najbliższe 10 lat. Na doprowadzenie ich do przyzwoitego stanu potrzeba 65 mln złotych, a ja nie pozwolę na zadłużenie powiatu ponad bezpieczną granicę. Poza tym mnie wiąże także Rada Powiatu i Zarząd.

-Ludzie. Róbnmy za to, co mamy teraz. Jesienią są wybory i nie wiadomo co będzie – zaapelował **Ryszard Olejarz**. Wsparł go w tym **Jarosław Bednarz**.

Radni w dyskusji ze starostą poruszyli jeszcze kwestię scalania gruntów (**A. Milanowska, M. Bąk**). Starosta odpowiedział, że na scalanie musi być zgoda co najmniej połowy mieszkańców. Wówczas dopiero może wystąpić do wojewody o środki na ten cel, ale w roku następnym. Poza tym żeby scalać, konieczny jest uregulowany stan prawny ziemi. –Czekam więc na zgodę sołectw i można scalać w 2011 roku – stwierdza **J. Żmijewski**.

Starosta obiecał również wykonanie przepustów w Wołowie i Odrowążku.

Następnie nastąpił miłszy akcent sesji, gdyż dyrektor GOK-u **Katarzyna Skarus** poinformowała obecnych na obradach o sukcesie naszych sportowców na Mistrzostwach LZS w Fałkowie (czytaj na str. 19). Prezes „Kordiana” na ręce wójty **Mariusza Walachni** przekazał wywalczone tam puchary, wójt z kolei na jego ręce i **Mieczysława**



Bąka wręczył upominki i pogratulował osiągniętych wyników.

W dalszej części obrad radni wysłuchali sprawozdania z działalności straży pożarnej w gminie w 2009 roku, co referował **Zdzisław Kużdub** (pisaaliśmy o tym w poprzednim wydaniu). **Zofia Nowak** natomiast poinformowała o działalności Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej za ten sam okres.

Na koniec zaś, już w spokojnej atmosferze, radni podjęli uchwały istotne z punktu bieżącej działalności gminy.

Jacenty Kita



Ostatnie uzgodnienia?

Na okoliczność 600. rocznicy Bliżyn wydana zostanie okolicznościowa karta pocztowa. Propozycje jej wyglądu i treści opracowuje **Andrzej Adamczyk**.

Na zdjęciu poniżej wójt **Mariusz Walachnia** i wiceprzewodniczący Rady Gminy **Jerzy Rams** oglądają jedną z propozycji przygotowanych przez **A. Adamczyka**.



(jaki)

„Masz tylko jedno życie”

Pod takim hasłem 5 marca br. w Zespole Szkół w Bliżynie odbył się program słowno -muzyczny zespołu „*Blusemobile*”, w ramach profilaktyki antynarkotykowej, dla uczniów klasy VI Szkoły Podstawowej i klasy I, II Gimnazjum. „*Blusemobile*” to grupa blues – rockowa, obecna na polskiej scenie od 2001 roku. Jej założycielem i liderem jest **Tadeusz Pociężyński**. Wraz z nim przybyli gitarzysta – **Jacek Chruściński** oraz grający na perkusji **Artur Malik**.



Koncert został zorganizowany w ramach gminnego programu profilaktycznego. Jego celem było nie tylko zaprezentowanie utworów muzycznych będących w repertuarze grupy, lecz także przekazanie młodzieży pewnego przesłania. **Jacek Chruściński** przywoływał historię swoich znajomych, którzy zeszli na złą drogę, wybierając narkotyki lub alkohol. Przekonywał gimnazjalistów



o tym, jak niewłaściwy wybór, prowadzi do zniszczenia sobie życia i utraty bliskich. Wymieniał nazwiska osób znanych ze sceny muzycznej, które popadły w uzależnienie, straciły szansę na dalszą karierę i przedwcześnie zmarły – w świecie muzycznym wiele osób miało i ma problemy z narkotykami. „Spotkaliśmy w swoim świecie wiele takich osób. Nałóg zabrał ich na samo dno. Chcemy o tym opowiedzieć młodzieży, by miała świadomość jak może się skończyć niewinne palenie marihuany” – mówił jeden z członków zespołu.

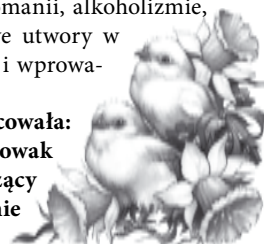
Uczniowie w skupieniu słuchali opowiadanych historii. Były



one przeplatane utworami muzycznymi w stylu rocka lub bluesa. Publiczność reagowała bardzo żywiołowo nawiązując kontakt z wykonawcami i nagradzała ich oklaskami. Koncert był nie tylko okazją do zabawy, ale także skłonił do refleksji nad ludzkim życiem, jego niepowtarzalnością i ulotnością.

Było to już kolejne, trzecie spotkanie uczniów Zespołu Szkół w Bliżynie z tak przekazaną profilaktyką uzależnień. Dyrektor i Grono Pedagogiczne pozytywnie oceniają program profilaktyczny „*Masz tylko jedno życie*”. To spójne dzieło o narkomanii, alkoholizmie, przemocy, stresie i samotności. Bluesowe utwory w wykonaniu artystów urozmaiciły występ i wprowadziły swoistą atmosferę.

Opracowała:
Zofia Nowak
Przewodniczący
GKRPA w Bliżynie



„Utrwalać własną tożsamość”

Już po raz trzeci Szkolny Klub Europejski działający przy Gimnazjum w Bliżynie zorganizował „Gimnazjalną wystawę drzew genealogicznych i kronik rodzinnych”.

Od początku inicjatorem i koordynatorem projektu jest **Roman Falarowski**. –Przez trzy lata nauki w gimnazjum każdy uczeń musi te prace wykonać. Dziś za mało nacisku kładzie się na prace wykonywane ręcznie, na prace plastyczne. Zbyt często wyręcza nas w tym komputer. Dzięki pracy włożonej w przygotowanie drzew genealogicznych i kronik uczniowie mogą wspólnie z dorosłymi szukać swych korzeni, więzi – stwierdza **R. Falarowski**.

A dyrektor szkoły **Józef Nowak** uzupełnia: - Idzie o to, aby utrwalac własną, rodzinną tożsamość. O integrację z rodzinnym kręgiem, gdzie się wychowujemy. Wykonana praca ma dla uczniów duże znaczenie emocjonalne, uczniowie.



Kasia Rodak mówi, że drzewo robiła przez pięć dni, a album aż dwa tygodnie. –Dużo się dowiedziałam o mojej rodzinie – mówi. Tyle samo czasu poświęciła **Karolina Żarska**, który dzięki zaangażowaniu w przygotowanie drzewa i kroniki dowiedziała się np., że jej wujek świetnie jeździł konno. **Ola Trzebińska** mogła liczyć na pomoc rodziny: babci, dziadka, cioci.

Drzewo genealogiczne sięgające aż sześć pokoleń wstecz przygotował **Bartek Kowalik**, który przedstawił dzieje rodzin **Kowalików** i **Janusów**. –Najbardziej w czasie w pierwszej edycji wystawy cofnęła się



Małgorzata Gębska. Dotarła do swoich przodków w ósmym pokoleniu! – mówi **R. Falarowski**.

Wystawę zwiedzali m.in. ks. proboszcz **Stanisław Włazło**, wójt **Mariusz Walachnia**, wiceprzewodniczący Rady Gminy **Jerzy Rams**, sekretarz gminy **Barbara Stachera** oraz **Marzena Jeżewska** – **Boczek**, zajmująca się w Urzędzie Gminy promocją. Cieszyła się ona również dużym zainteresowaniem młodzieży.

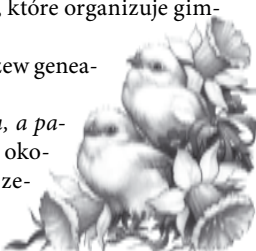


Komisja konkursowa wytypuje kilka prac, które wezmą udział w konkursie drzew genealogicznych i kronik, które organizuje gimnazjum językowe w Kielcach.

Łącznie na wystawie było około 160 drzew genealogicznych i tyle samo kronik rodzinnych.

Jej mottem były słowa: „Życie przemija, a pamięć pozostaje”. Symbolem tych słów był okolicznościowy postument z zatrzymanym zegarem, czaszką, symbolami przemijania.

Jacenty Kita



Młodzież zapobiega pożarom



Już po raz dziewiętnasty w Bliżynie przeprowadzone zostały eliminacje gminne Turnieju Wiedzy Pożarniczej pod hasłem „Młodzież zapobiega pożarom”. Tym razem o zakwalifikowanie się do eliminacji szczebla powiatowego rywalizowała rekordowa liczba uczestników turnieju: dwudziestu ze szkół podstawowych oraz czternastu w gimnazjum.



Na początek kilka słów powitania do uczniów skierowała zastępca dyrektora Zespołu Szkół w Bliżynie **Ewa Kabała**. – Mam nadzieję, że ilość uczestników przełoży się w jakości wyników – zwróciła się do uczniów życząc im zarazem powodzenia.



Z zasadami konkursu jego uczestników zapoznali **Zdzisław Kuźdub**, prezes OSP Bliżyn a zarazem komendant miejski Państwowej Straży Pożarnej w Kielcach oraz starszy kapitan **Michał Ślusarczyk** z KP PSP w Skarżysku Kamiennej, który koordynuje turniej na szczeblu eliminacji gminnych i powiatowych. Oni też stanowili jury.



Test trwał 30 minut. Tym razem – jak stwierdzili członkowie jury – poziom nie był nadzwyczajny, gdyż tylko nieliczni zdobyli ponad 50% możliwych do zdobycia punktów.

Na finał konkursu przybyli wójt **Mariusz Walachnia**, zastęp-



ca przewodniczącego Rady Gminy **Jerzy Rams** oraz dyrektor szkoły **Józef Nowak**. Po sprawdzeniu testów wyniki konkursu ogłosił **M. Ślusarczyk**.

W kategorii gimnazjum:

I miejsce – **Adrian Lisowski**

II miejsce – **Marcin Kołek**

III miejsce – **Dawid Zarzycki**

Szkoły Podstawowe:

I miejsce – **Mateusz Rożek** z Sorbina

II miejsce – **Weronika Bednarz** z Odrowążka

III miejsce – **Mateusz Ziomek** z Sorbina.

Oni będą reprezentować naszą gminę na eliminacjach powiatowych. Nagrody zwycięzcom oraz gratulacje przekazał wójt **M. Walachnia**.

Uczniów do konkursu przygotowali: **Halina Fidor** (SP Sorbin), **Danuta Zarzycka** (SP Odrowążek), **Eugeniusz Zajac** (SP Mroczków), **Kazimierz Sabatowski** (SP Bliżyn), **Beata Jabłońska** (Gimnazjum Bliżyn).

Z. Kuźdub na zakończenie podziękował uczestnikom konkursowych zmagani oraz nauczycielom za ich przygotowanie.

Eliminacje powiatowe odbędą się 9 kwietnia w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Skarżysku. O ich wynikach poinformujemy Czytelników w następnym wydaniu gazety.

Jacenty Kita



Promocja książki Ryszarda Bilskiego

Pomysł tej książki narodził się rok temu, podczas spotkania w tym miejscu – rozpoczęła w dniu 21 marca wieczór promocyjny książki **Ryszarda Bilskiego** zatytułowanej „O czym Jagiełło śnił w Bliżynie” **Katarzyna Skarus**, dyrektor bliżyńskiego Gminnego Ośrodka Kultury.



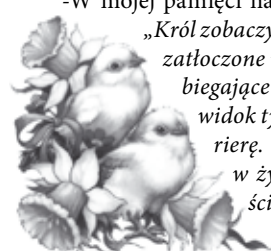
Po niej ciepłe słowa powitania pod adresem autora książki skierował wójt **Mariusz Walachnia**. –Nie sądziłem, że powstanie ona tak szybko. Książka wzbogaca naszą ofertę obchodów 600. rocznicy Bliżyna – stwierdził wójt. I zapewnił licznie zebranych na sali mieszkańców, że to jeszcze nie koniec wydawnictw rocznicowych, gdyż planowane jest wydanie dziejów Bliżyna oraz albumu o Świniej Górze oraz innych folderów.



Autor promowanej książki w barwny, interesujący, chwilami humorystyczny i żartobliwy sposób przedstawił zgromadzonemu na spotkaniu niektóre jej fragmenty wraz z cytataми.

–W mojej pamięci najbardziej zapadły słowa **Kingi Misiowiec**: „Król zobaczył we śnie świat pełen bólu, cierpienia. Ujrzał zatłoczone ulice, ludzi chodzących bez celu, małe dzieci biegające bez opieki. Najbardziej przeraził go jednak widok tych, którzy za wszelką cenę chcieli zrobić karierę. W pogoni za sukcesem zapomnieli o tym, co w życiu jest najważniejsze, zapomnieli o miłości”! – przytaczał fragment książki.

Dużo miejsca autor w swych wspomnie-



niach związanych z przeszłym Bliżynem poświęcił stacyjce kolejowej, przez którą kiedyś przejeżdżało się kilkadziesiąt pociągów.

Nie zabrakło słów podziękowania pod adresem wielu życzliwych



osób, które autor spotkał w trakcie jej pisania: **Zdzisława Żaka**, **Krystyny Skowron**, **Romana Falarowskiego**...

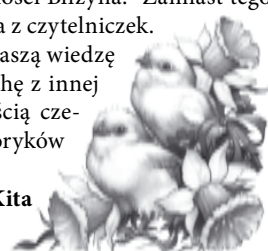
Pod koniec spotkania nadszedł czas na zadawanie pytań, których najwięcej, czasem złośliwych, do autora miał **Kazimierz Kołodziej**. Ostatecznie obaj doszli do porozumienia, wymienili się książkami i autografami.



Pewne zastrzeżenia ze strony publiczności padły również za to, że jest zbyt mało zdjęć związanych z przeszłością Bliżyna. –Zamiast tego są zdjęcia ze Skarżyska – stwierdziła jedna z czytelniczek.

Książka jednak na pewno wzbogaca naszą wiedzę o przeszłości miejscowości, niekiedy trochę z innej perspektywy a niektórzy z niecierpliwością czekają na pisane przez zawodowych historyków dzieje Bliżyna.

Jacenty Kita



Na włoską modłę



Tym razem dominowała kuchnia, zwyczaje, tradycja i kultura kuchni włoskiej. Przekonali się o tym uczestnicy kolejnego spotkania w „Zameczku” w ramach „Studium dobrego smaku”, na których w dniu 20 marca br. spotkało się kilkanaście stałych już uczestniczek zajęć zapoczątkowanych rok temu.

A kolejne spotkanie już niedługo.

Poniżej migawki z „włoskiego” spotkania.

(jaki)



Piotr Salata zaśpiewał naszym paniom



Piotr Salata, znany muzyk i instruktor muzyczny z Końskich, laureat wielu konkursów radiowych, telewizyjnych i międzynarodowych, w ramach „Zameczkowych spotkań kameralnych” w dniu 6 marca z zaśpiewał naszym paniom z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet.

Sala na piętrze tylu amatorów dobrej muzyki jeszcze nie gościła. Tradycyjnie przy świecach i słodkim poczęstunku, przy kawie i herbacie, a przede wszystkim dobrej muzyce zebrała się jednak nie tylko płeć piękna, ale i ta gorsza część rodzaju ludzkiego.

Obecnych powitała **Marzanna Godlewska**, instruktor z „Zameczku”.

Ona też przedstawiła muzyka i jego dorobek.



Piotr Salata dał koncert dobrej muzyki w ramach koncertu pod nazwą „Największe amerykańskie przeboje”. Występ musiał spodobać się zebranym, gdyż po jego zakończeniu oklaski słychać było na całym osiedlu.

Jacenty Kita



„Bliżynianki” i „Bliżyniaczy”



Niektórzy odwiedzający obie wystawy nawet nie kryli zdumienia faktem, że na terenie naszej gminy funkcjonuje aż taka liczba artystów, twórców ludowych, rękodzielników i producentów rzemiosła artystycznego.



Przypomnijmy, że w ramach obchodów 600. lecia Bliżyna Gminny Ośrodek Kultury zorganizował i przygotował obie wystawy, aby zaprezentować bogactwo i piękno tworzone przez naszych artystów. Ich pokłosiem była publikacja, która była podsumowaniem drugiej części wystawy, w trakcie której prezentowały się panie. Na obu wystawach prezentowane były rzeźby w drewnie i ceramiczne, ikony, obrazy, przedmioty użytkowe, biżuteria...



Poniżej, aby Czytelnicy mieli pełną gamę bogactwa ich twórczości, przedstawiamy ich krótkie charakterystyki zawarte w okolicznościowym wydawnictwie.

(jaki)

Bliżynianki i Bliżyniaczy

Krystyna Kościelniak – tkaczka ludowa. Wykonuje na tradycyjnych ludowych krosnach pasiaste chodniki. Uczestniczy w licznych wystawach i konkursach.

Leokadia Okła – tka chodniki i płótno, organizuje pokazy tkania, współpracuje z dziećmi i młodzieżą, którym przekazuje swą wiedzę. Bierze udział w licznych konkursach i wystawach.

Stanisław Paszkiel – siodlarz, rekonstruuje siodła historyczne. Znawcą i kolekcjoner zabytkowych kulbak, a poza tym hodowca koni.



Justyna Reguła – od wielu lat wykonuje kopie ikon. Stosuje autorską technikę postarzania i pozłacania. Swe prace wystawiała na licznych wystawach i w wielu galeriach.

Grażyna Wanat – wykonuje szydełkowe serwetki i bieżniki.

Halina Miernik – zajmuje się haftem krzyżykowym. Wielokrotnie brała udział

BLIŻYNIANKI I BLIŻYNIAKI



RĘKODZIEŁO I RZEMIOSŁO ARTYSTYCZNE

w Ogólnopolskich Wystawach Haftu Krzyżykowego Amatorów, na których była nagradzana. Jej prace prezentowane były w Centralnym Muzeum Włókiennictwa w Łodzi.

Janina Kołek – haftuje i szydełkuje. Robi wieńce dożynkowe, które były wielokrotnie nagradzane.

Adela Walczak – zajmuje się haftem krzyżykowym

Marek Kołodziej – pszczelarz, z wosku wyrabia figurki aniołów, uli, czarownic oraz okolicznościowe ozdoby.

Halina Radzicka – zajmuje się rękodziełem w technice scrapbooking, na zamówienie wykonuje albumy na zdjęcia, kartki i ozdoby okolicznościowe.

Norbert Kołodziej – uczestnik warsztatów terapii zajęciowej. Wykonuje kartki i ozdoby okolicznościowe.

Henryk Rokita – toczy na kole przepiękne naczynia użytkowe i dekoracyjne, a także rzeźbi w glinie bogate tematy sakralne i świeckie.

Władysław Berus – rzeźbi w glinie i drewnie, zajmuje się tym od połowy lat 80. Na przeglądach i konkursach sztuki ludowej, w których bierze udział od 1986 roku jego prace były wielokrotnie nagradzane.

Jarosław Rodak – wykonuje tradycyjne naczynia gliniane. W IV Konkursie Europejskiej Sztuki Ludowej w Częstochowie zdobył Grand Prix w dziedzinie garncarstwa.

Ewa Kołodziejczyk – zajmuje się rękodziełem, głównie haftem krzyżykowym.

Sebastian Kamiński – wykonuje artystyczne przedmioty użytkowe z drewna: meble, skrzynie, ramy i huśtawki.

Monika Kamińska – zajmuje się wyrobem biżuterii, robi kolczyki, bransolety i naszyjniki.

Piotr i Paweł Barnowsky – członkowie Klubu Plastyka w Gminnym Ośrodku Kultury w Bliżynie. Malują pejzaże i komiksy.

Maria Trzebińska – robi szydełkowe obrusy i patchworki.

Danuta Kozłowska – wykonuje obrazy haftem krzyżykowym

Jacek Żak – zajmuje się hobbystycznie rzeźbą w drewnie. Tworzy polichromowane rzeźby ptaków, zwierząt i ludzi.

Czesław Szmalec – wykonuje duże rzeźby postaci z lipowego drewna oraz rzeźbione przedmioty użytkowe.

Helena Boczek – wykonuje serwety, bieżniki i obrusy techniką haftu płaskiego.

Karolina Kołek – wykonuje obrazki i poduszki haftem krzyżykowym

Anna Sieczka – haftuje, szydełkuje, sukienki, bluzki i serwetki.



Sławomir Łukomski znów na podium

W Miejskim Centrum Kultury w Skarżysku w dniu 21 marca rozegrane zostały Otwarte Mistrzostwa Województwa Świętokrzyskie Warcabów 100-polowych.

Po rozegraniu dziewięciu rund czołowe miejsca przypadły:

I – **Grzegorz Mamla**,

II – **Bogdan Piotrowski**

III – **Sławomir Łukomski**.

Do zawodów przystąpiło jedynie 9 graczy. Sędzią głównym turnieju był **Jerzy Jabłoński**.

Laureatom wręczono puchary ufundowane przez Departament Promocji, Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego w Kielcach i Prezesa Kieleckiego Towarzystwa Warcabowego. Ponadto wszyscy zawodnicy otrzymali okolicznościowe dyplomy przygotowane przez Miejskie Centrum Kultury w Skarżysku-Kamiennej oraz nagrody książkowe i kalendarze od Urzędu Marszałkowskiego w Kielcach.

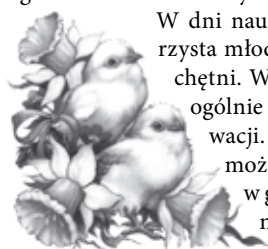
(jk)

Nowy sezon na „Orliku” rozpoczęty

Po długiej zimie, zaraz po wiosennych roztopach zapełniły się młodzieżą i dziećmi boiska przy Zespole Szkół w Bliżynie. Najbardziej oblegane jest oczywiście boisko do piłki nożnej i by na nim zagrać, drużyny powinny się wcześniej zapisać u trenerów, którzy czuwają nad porządkiem na kompleksie boisk. Gmina Bliżyn zgłosiła akces do programu „Akademia Orlika” dzięki czemu pozyskamy pokaźną ilość sprzętu sportowego i zostaną utworzone grupy młodzieży objętej



stałym szkoleniem przez trenera piłkarskiego. Ponadto planuje się reaktywowanie rozgrywek ligi gminnej (na ok. 10 drużyn) oraz dwóch lig dla dzieci i młodzieży.



W dni nauki szkolnej do godziny 14-tej z boisk korzysta młodzież szkolna, a od 14-tej do 22-ej wszyscy chętni. W soboty i niedziele od 8 - 22-ej boisko jest ogólnie dostępne, oczywiście po uprzedniej rezerwacji. Zapisów i rezerwacji godzin dokonywać można u **Sebastiana Durlika** i **Wiesława Ciury** w godzinach ich pracy, którzy będą opiekunami - trenerami na „Orliku”.

Strażacy gminy Bliżyn rywalizowali w tenisie stołowym i bilardzie

Zgodnie z planem imprez i uroczystości ustalonym przez Zarząd Oddziału Gminnego ZOSP RP w Bliżynie na 2010 r. w dniu 21 marca br. w świetlicy OSP Bliżyn rozegrano kolejne, już VI Mistrzostwa Gminy Bliżyn Ochotniczych Straży Pożarnych w tenisie stołowym oraz I Mistrzostwa Gminy w bilardzie.

W mistrzostwach udział wzięło łącznie 26 zawodników. Gospodarzem zawodów była Ochotnicza Straż Pożarna w Bliżynie, która ze swej roli wywiązała się znakomicie. Nad sprawnym przebiegiem zawodów pieczę sprawował **Zdzisław Kuźdub** – Komendant Gminny OSP.

Zwycięzcy otrzymali dyplomy oraz nagrody rzeczowe w postaci sprzętu turystyczno sportowego, które ufundował Urząd Gminy w Bliżynie.

W podsumowaniu i zakończeniu mistrzostw wziął udział **Mariusz Walachnia**, wójt gminy Bliżyn, który osobiście wręczał zwycięzcom nagrody. Turniej przebiegał w sportowej atmosferze, a uczestnicy zawodów wyrazili chęć spotkania za rok podczas kolejnych mistrzostw.



W turnieju tenisa stołowego zwyciężyli:

Dziewczeta:

1. **Foks Magdalena** – OSP Bliżyn
2. **Korczak Anna** – OSP Bliżyn
3. **Długosz Aleksandra** – OSP Bliżyn

Chłopcy do 16 lat:

1. **Lisowski Andrzej** – OSP Sorbin
2. **Dąbrowa Przemysław** – OSP Mroczków
3. **Krzepkowski Mateusz** – OSP Nowy Odrowążek

Chłopcy powyżej 16 lat:

1. **Gołębiewski Adrian** – OSP Bliżyn
2. **Nowek Piotr** – OSP Sorbin
3. **Zbroja Dawid** – OSP Sorbin

W turnieju bilardowym zwyciężyli:

1. **Gołębiewski Adrian** – OSP Bliżyn
2. **Reguła Jakub** – OSP Bliżyn
3. **Szmalec Czesław** – OSP Bliżyn



(jk)

Sukcesy na igrzyskach LZS

W dniu 13 marca 2010 r. w Fałkowie zostały rozegrane Wojewódzkie Zimowe Igrzyska Sportowe, w których gminę Bliżyn reprezentowało 18 osób. W gronie kilkudziesięciu gmin z całego województwa, gmina



Bliżyn zajęła III miejsce. W punktacji powiatów, Skarżysko – Kam. zajęła II miejsce w województwie, co też jest dużą zasługą bliżyńskich zawodników. Reprezentując gminę Bliżyn, reprezentowali też powiat skarżyski. W rozgrywanych podczas tych igrzysk grach planszowych zawodnicy z Bliżyna byli bezkonkurencyjni. W szachach mężczyzn – I miejsce drużynowo i I miejsce indywidualnie zdobył **Artur Mackiewicz**. W szachach kobiet – I miejsce drużynowo i I miejsce indywidualnie zdobyła **Kamila Garbala**. W warcabach mężczyzn – I miejsce drużynowo i II m-ce indywidualnie zdobył **Sławomir Łukomski** a oto pełne wyniki naszych sportowców:



Gry planszowe - trener: **Adam Łukomski**

• Drużynowo szachy mężczyzn - I miejsce:

1. **Artur Mackiewicz**
5. **Łukasz Łukomski**
10. **Łukasz Płatek**
11. **Adam Łukomski**

• Drużynowo szachy kobiet - I miejsce:

1. **Kamila Garbala**
8. **Kasia Pietrzyk**

• Drużynowo warcaby mężczyzn - I miejsce:

2. **Sławomir Łukomski**
5. **Zdzisław Sztykiel**
10. **Tomasz Wiśniewski**
18. **Arek Płatek**

Tenis stołowy - trener: **Sławomir Ferencz**

• Drużynowo tenis stołowy kobiet - VI miejsce:

8. **Kamila Bernacka**
9. **Olga Dudzińska**

Sklasyfikowane zostały na miejscach od 8-12. Na uwagę zasługuje fakt, że w eliminacjach były rozstawione zawodniczki ze ścisłej czołówki krajowej grających aktualnie w I i II lidze krajowej.

• Drużynowo tenis stołowy mężczyzn - VI miejsce:

8. **Szymon Tutak**
9. **Paweł Kucharski**



Nasi zawodnicy **Szymon Tutak** i **Paweł Kucharski** rozegrali po 4 mecze (w tym 3 wygrane) odpadli w grach o wejście do półfinału po zaciętych partiach 2:3 przegranych na przewagi. Przy łucie szczęścia mogliśmy mieć gry półfinałowe, zdecydował głównie sprzęt. Sklasyfikowani zostali na miejscach od 8-12. Na uwagę zasługuje fakt, że w zawodach było rozstawionych kilku zawodników ze ścisłej czołówki krajowej oraz kilku zawodników zajmujących pierwsze miejsca w klasyfikacji wojewódzkiej grających aktualnie w I i II lidze krajowej.



Od pierwszych gier nasi zawodnicy trafiali na zawodników rozstawionych.

W ogólnej punktacji w tenisie stołowym kobiet i mężczyzn - Gmina Bliżyn została sklasyfikowana na VI miejscu.

W ogólnej punktacji LZS - LZS Bliżyn zajął I miejsce.

W ogólnej punktacji gmin - Gmina Bliżyn zajęła III miejsce 36 pkt.



Osiągnięte wyniki przez zawodników LZS Bliżyn 36 pkt. oraz LZS Skarżysko Kościelne 45 pkt. przełożyły się w ogólnej punktacji powiatów, w której powiat skarżyski zajął II miejsce w województwie świętokrzyskim. Należy to oceniać, jako duży sukces sportowy naszych zawodników.

Cieszy również postawa i zaangażowanie młodszych zawodników: **Artura Płatka** i **Tomasza Winiarskiego**. Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Bliżynie, organizator wyjazdu drużyny na igrzyska, dziękuje bardzo serdecznie za osobiste zaangażowanie, przygotowania i udział: **Adamowi Łukomskiemu** – prezesowi LZS KORDIAN i **Łukaszowi Łukomskiemu** oraz za wsparcie i osobiste zaangażowanie **Mieczysławowi Bąkowi** – radnemu gminy Bliżyn.

Sukcesy naszych zawodników znalazły uznanie u władz samorządowych, co znalazło odzwierciedlenie na ostatniej sesji Rady Gminy, podczas której z rąk wójta **Mariusza Walachni** prezes „Kordiana” **Adam Łukomski** oraz radny **Mieczysław Bąk**, animator i „duża sportowa” bliżyńskich tenisistów otrzymali upominki. Wójt złożył również zawodnikom i trenerom gratulacje, oraz życzył dalszych sukcesów na niwie sportowej.

Zredagowano na podstawie materiałów nadesłanych przez **Katarzynę Skarus** i **Mieczysława Bąka**



Wystawa "Bliżynianki" w "Zameczku"



Samorządowy Informator Gminy Bliżyn, wydawnictwo Urzędu Gminy w Bliżynie.

Redagują: Jacenty Kita (redaktor naczelny) i współpracownicy.

Adres redakcji: Bliżyn, ul. Kościuszki 79a, tel. 41 25 41 104, nakład: 1000 egzemplarzy.

Kontakt z redakcją: e-mail: jacenty.kita@wp.pl, 691 399-471.

Skład, łamanie, druk: DORAND, Starachowice, tel. 41 274 14 40

Redakcja zastrzega sobie prawo korekty i skracania nadesłanych materiałów. Materiały anonimowe nie będą publikowane.



Samorządowy Informator
GMINY BLIŻYŃ